

metrów w głąb. Galicya jest już wolna, Bukowina również, w wielu miejscach armie niemieckie i austriackie stoją na terytorium rosyjskim. W jakim kierunku pójdą dalej — jest kwestyą ze wszech miar interesującą. Pułkownik Andogski tak ją rozstrzyga:

„Aby zdobyć najurodzajniejsze obszary, musieliby sprzymierzeni skierować swój główny cios na obszar Bałta—Odessa. Tego mogą dokazać, atakując całą swoją główną siłą od swojego frontu rumuńskiego. Ale ten atak sam nie wystarczy, ponie-



Największa bitwa światła: Resztki zestrzelonego francuskiego aeroplanu.

noc od linii Lwów—Kijów leży obfite w bagna, a ubogie w drogi Polesie, które nie pozwala na skupienie większych rosyjskich ciał wojskowych do uderzenia przez Kijów i na południe stamtąd. Zdobyć Kijowa zaś byłoby dla sprzymierzonych nader ważnem także ze stauowiska wojskowo-politycznego.

Pułkownik Andogski wkońcu twierdzi, że w środku między postępującymi naprzód kolumnami wojsk Lwów—Kijów i Bukareszt—Odessa powinna się odbyć jeszcze trzecia ofenzywa, naprzykład od Stanisławowa ku Żmerynce.

To jego ostatnie przewidywanie sprawdziło się już — ofenzywa od Stanisławowa rozpoczęła się i to bardzo silnie, może silniej, niż na obu skrzydłach. Wogóle studium to rosyjskiego pułkownika okazało się bardzo bystrem — a parcie mocarstw centralnych na wschód silniejszym, niż to on sam, pisząc swój artykuł w charakterze przestrogi, przewidywał. Czy się sprawdzą także dalsze jego przewidywania — czy armie mocarstw centralnych dojdą szerokim frontem aż do Dniepru i Czarnego morza, aby zebrać bogate zniwo — to zależy nie tylko od ich naporu, ale także od siły oporu bardzo obecnie

rozluźnionej i rozbitej armii rosyjskiej. W każdym razie to skuteczne parcie na wschód wywrze wpływ olbrzymi na dalszy przebieg wojny światowej.

## Z polskich oper.

Obecnie w operze warszawskiej na pierwszym planie powodzenia i na szczytach istotnego artyzmu stanęły dwie znakomiteści śpiewacze: primadonna Marya Mokrzycka i tenor Stanisław Gruszczyński. O pierwszej wiadomo już dostatecznie, jakiej miary jest artystką. Drugiego jednak, śpiewaka młodego, choć nie szczędzą mu teraz wyrazów uznania, istotną miarę talentu poznano u nas dopiero drogą na zagranicę, jak to u nas, niestety, bywa prawie zawsze, a bardzo często niestety — zapóźno. „Odkrycie” tego śpiewaka dla Polski dokonane zostało niedawno w sposób następujący:

Parę tygodni temu doniosły dzienniki, że w nadwornej operze berlińskiej po raz pierwszy od jej istnienia rozlegał się ze sceny język polski i stare mury budowli Fryderyka trzęsły się od grzmotu

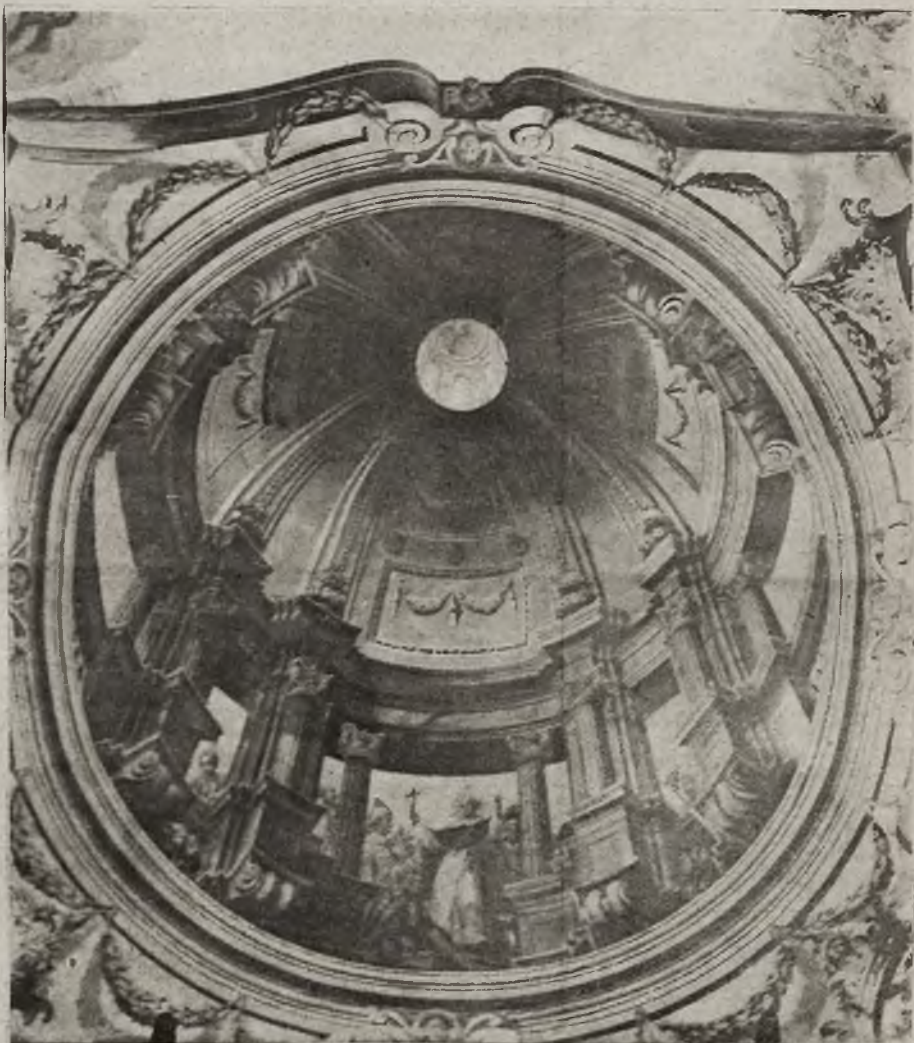


Z polskich oper: Fenomenalny tenor warszawski p. Gruszczyński w „Pajacach”.

waż wypadające stamtąd części wojska mocarstw centralnych mogłyby w kierunku od Kijowa być zaatakowane przez wojska rosyjskie od flanki i z tyłu. Aby temu przeszkodzić, musiałyby armie państw centralnych uderzyć także z obszaru lwowskiego w kierunku na Kijów. Zabezpieczyłyby przez to północną flankę sprzymierzonych, ponieważ na pół



Kościół O. O. Dominikanów w Tarnopolu



Parcie na Wschód.

Wnętrze kopuły kościoła O. O. Dominikanów w Tarnopolu, freski St. Strońskiego z połowy XVIII w.